

36/5



# SKRZYWIATA

OPOMADANIA LOTNICZE

188

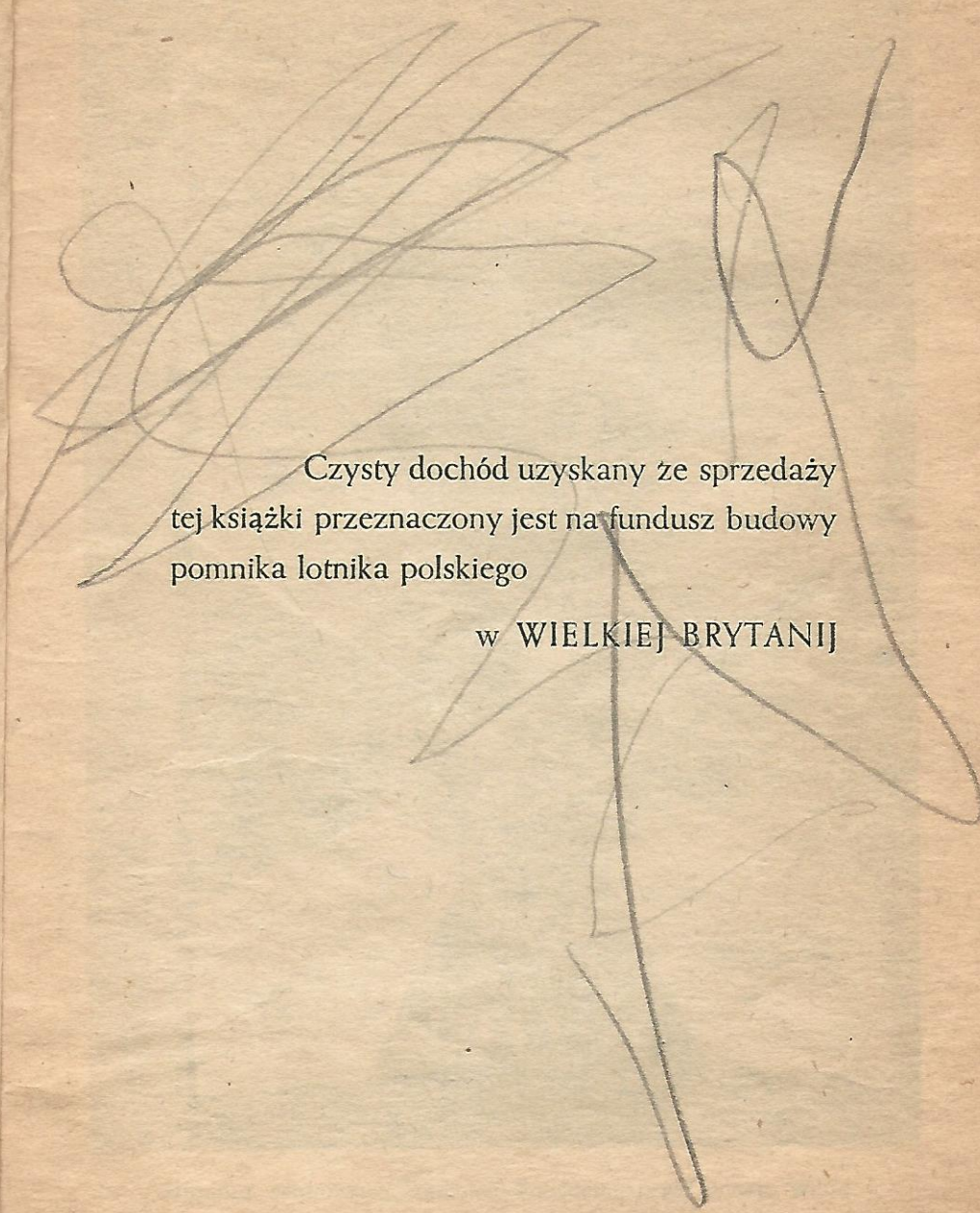
# SKRZYDŁA

OPOWIADANIA LOTNICZE

Wydawnictwo Polskiego Ośrodka  
Kulturalno-Artystycznego  
- POKA -

---

Hanower 1946



Czysty dochód uzyskany ze sprzedaży  
tej książki przeznaczony jest na fundusz budowy  
pomnika lotnika polskiego

w WIELKIEJ BRYTANII



Sztańdar, ofiarowany Lotnictwu Polskiemu przez miasto Wilno.

## PRZEDMOWA

"Skrzydła", to nazwa najstarszego z polskich piśm żołnierskich wydawanych na terenie Wielkiej Brytanii, pierwszego pisma polskiego, które powstało w Anglii po tragiczny dniach września 1939, pisma wydawanego przez lotników polskich.

Ile symbolu w tych słowach: — polskie pismo lotnicze, polski dziennik na ziemi brytyjskiej w roku 1940! W czasach gdy cały świat, zdawało się, pada i gdy propaganda niemiecka wykreśliła już Polskie Siły Zbrojne z pośród walczących narodów świata.

Kiedy pierwsze transporty personelu polskiego lotnictwa przybyły do Wielkiej Brytanii, zimą 1939 roku rozdzielono je na szkoleniowych stacjach-lotniskach w Manston i Eastchurch. Tam właśnie, w R. A. F. Station Manston, w marcu 40 roku powstały "Skrzydła". Początkowo odbijane na woskówce, ręcznie, pisane na maszynie angielskiej bez polskich czcionek, wydawane w bardzo ograniczonej ilości egzemplarzy. Nazywały się wtedy szumnie: "Wiadomości ze Świata" — bo jako dziennik, miały przede wszystkim służyć czytelnikom, którzy nie znali jeszcze języka angielskiego, informacją bieżącą. Równocześnie, miały informować i o sprawach polskich, o których nie zawsze mówiła, zajęta całością wojny, prasa brytyjska.

W czerwcu 1940 roku po upadku Francji reszta lotnictwa polskiego znalazła się na "Wyspach". Już nie kilkuset, lecz kilkanaście tysięcy zgłodniałych wiadomości żołnierzy lotnictwa trzeba było obsłużyć słowem drukowanym. To też w logicznym następstwie wydarzeń, piśmko "Wiadomości ze Świata" po przeniesieniu się z Manston do Blackpo'u, przekształciło się w poważny periodyk „Skrzydła“.

Sława lotnictwa polskiego rozbrzmiewała wówczas po całym świecie. Nie było komunikatu wojennego, któryby nie

przynosił wiadomości o coraz to wspanialszych wyczynach polskich dywizjonów myśliwskich czy bombowych. Nie zawsze jednak wiadomości były ściśle. Nawet najlepszy dziennikarz nie potrafi oddać autentycznie przeżyć lotnika, atmosfery walki powietrznej, pisać o jego życiu i niebezpieczeństwach, o tym wszystkim, co stanowi istotną treść życia każdego pilota, nawigatora, bombardiera czy strzelca płatowcowego, tak, jak to naprawdę było.

Na tym tle zrodziła się myśl, że najlepiej będzie, jeśli lotnicy zaczną pisać sami o sobie. Więc "Skrzydła" otworzyły szeroko swe lamy dla autentycznych opowiadań lotniczych. Chodziło przede wszystkim właśnie o to, by były autentyczne i prawdziwe.

Dziś, gdy już wojna skończona, gdy wielkie sprawy tych dni przeszły do historii, a uczestnicy ich, jakże często — na cmentarz lotniczy w Newark — postanowiono część takich opowiadań zwięzać w książkę. Tak powstał niniejszy zbiorek.

Poświęcony jest przede wszystkim dla tych, których wypadki wojenne oddzieliły murem nie do przebycia od Armii Polskiej walczącej na Zachodzie, nadewszystko zaś od Lotnictwa Polskiego, Lotnictwa, które działało z Wysp Brytyjskich w ramach Royal Air Force.

Opowiadania nie są dobrane z punktu widzenia ich wartości literackiej. Pisane są często językiem prostym, żołnierskim, przez tych, którzy noszą od lat mundur błękitny...

Przy doborze całości, chodziło wybierającym z sześciu kolejnych roczników "Skrzydeł", o zgrupowanie w ograniczonych ramach niewielkiej książki takich fragmentów, któreby dały pewien prawdziwy obraz życia i całokształt dziejów lotnictwa polskiego, które walczyło na obczyźnie o Wolność i Niepodległość swej Ojczyzny.

## **Działalność Polskiego Lotnictwa za okres od 1.9.1939 do końca działań wojennych w Europie.**

Podczas kampanii wrześniowej polscy lotnicy zestrzelili:

Brygada Pościgowa — 37 pewnych, 4 prawdopodobne, 1 uszkodzony.  
Dywizjon Myśliwski Krakowski — 10 pewnych.  
Dywizjon Myśliwski Poznański — 31 pewnych, 3 prawdopodobne.  
Dywizjon Myśliwski Toruński — 21 pewnych, 4 uszkodzone.  
152 Eskadra Myśliwska Wileńska — 6 pewnych.  
Dywizjon Myśliwski Lwowski — 12 pewnych.  
Piloci Centrum Wyszkozenia Lotnictwa — 2 pewne, 2 prawdopodobne i 2 uszkodzone.

### **Kampania Francuska 1940 r.**

Podczas Kampanii Francuskiej polscy myśliwcy zestrzelili 55 samolotów niemieckich.

### **Działania wojenne w W. Brytanii.**

Na terenie W. Brytanii mieliśmy 8 dywizjonów myśliwskich dziennych: 302, 303, 306, 308, 309, 315, 316, 317. Jeden dywizjon bombowy ciężki — 300 Mazowiecki. Jeden dywizjon do zadań specjalnych — 301 Pomorski. Jeden dywizjon rozpoznania morskiego — 304 Śląski. Jeden dywizjon bombowy lekki — 305 Wielkopolski. Jeden dywizjon myśliwski nocny — 307 Lwowskich Puhaczy. Jeden dywizjon myśliwsko-rozpoznawczy — 318 Gdański. Razem mieliśmy 14 dywizjonów operacyjnych.

### **Wynik Działań od lipca 1940 r. do końca działań wojennych.**

Polscy myśliwcy zestrzelili 757 pewnych, 180 prawdopodobnych, uszkodzili 256. Piloci polscy zniszczyli 190<sup>1/2</sup> latających bomb. Nadto polscy myśliwcy zniszczyli napewno 1.710 czołgów, samochodów, pojazdów drogowych różnego rodzaju, lokomotyw i wagonów, z tego uszkodzili 996, prawdopodobnie uszkodzili 16.

Polscy myśliwcy atakowali i uszkodzili dwie łodzie powodne, statek idący w konwoju i grupę ścigaczy.

Samoloty bombowe zrzuciły 16.040.000 kg. bomb i min. Oprócz tego lotnicy zrzucili 175.300 kg. żywności dla ludności Holandii.

Dywizjon obrony wybrzeża (304 Śląski) zatopił 9 łodzi podwodnych napewno, uszkodził 4 łodzie podwodne i atakował 22 łodzie z wynikiem nieznanym.

Lotnictwo polskie, podczas działań operacyjnych zniszczyło 320 pociągów, 606 wagonów i 84 lokomotyw.

Kilkunastu polskich lotników walczyło w dywizjonach amerykańskich i w sumie zestrzelili 14 samolotów niemieckich napewno i uszkodzili 3. W bitwie o W. Brytanię polscy myśliwcy, walcząc w dywizjonach brytyjskich, zestrzelili 77 samolotów niemieckich napewno, prawdopodobnie 15 i uszkodzili 28. Lotnicy odnieśli największe zwycięstwo w dniu 15-go września 1940 r. kiedy to zestrzelili 26 pewnych, 3 prawdopodobne i 2 uszkodzili, t. zn. 14% zniszczonych samolotów w tym dn

## SPIS RZECZY.

Przedmowa . . . . .	str. 5
Aleksander K. Gabszewicz: "Wspomnienie pierwszego dnia wojny" . . . . .	7
Zbigniew Ścibor Rylski: "Karuzela lotnicza" . . . . .	12
Wojciech Kołaczkowski: "Sphere" . . . . .	21
A. Irynicz: "Pierwsza wyprawa" . . . . .	25
Stefan Łaskiewicz: "Party na 102 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> " . . . . .	29
St. Michowski: "Złodziejska robota" . . . . .	34
Andrzej Płodowski: "Siedemdziesiąt trzy" . . . . .	37
Lew. Kuryłowicz: "Pomyślne wiatry" . . . . .	41
Bolesław Pomian: "Spotkanie z '303'" . . . . .	45
Jan Radoński: "Na Lancasterach" . . . . .	53
Włodzimierz Osiatyński: "Szczęśliwa 'Trzynastka'" . . . . .	59
H. W. Dziulikowski: "Bombardier Totumfacki" . . . . .	63
Gustaw Radwański: "Mimochodem" . . . . .	65
Janusz Malanowicz: "Taki sobie zwykły dzień" . . . . .	67
Tadeusz Schiele: "Achtung Tiefflieger" . . . . .	71
Henryk Grodzki: "Grób w pustyni" . . . . .	76
Jerzy Głębocki: "Wyspa wiatru" . . . . .	79
Juliusz Baykowski: "U Mustangów" . . . . .	84
Witold A. Urbanowicz: "Bitwa o miasto Changteh" . . . . .	93
Kazimierz Podgórski: "Wojtek" . . . . .	96
Józef Mierzejewski: "Spotkanie" . . . . .	98
Ryszard Głuski: "Wrażenia z pod krzaka" . . . . .	101
Jerzy Głowczewski: "1. Styczeń 1945 r." . . . . .	103
Jerzy Faczyński: "Log book radiooperatora" . . . . .	105
Janusz Kędzierski: "Ostatni lot Antka" . . . . .	110
Mieczysław Gorzula: "Zestrzeliłem 'Jeta' — me 262" . . . . .	113
Stanisław Sęp-Szarzyński: "... A wiele sobie takich przydrożnych kamieni..." . . . . .	115
"Działalność polskiego lotnictwa za okres od 1.9.1939 do końca działań wojennych w Europie" . . . . .	118

